

W niedzielę 20 października TV „Polsat” nadała talk show Mariusza Szczygła o sektach religijnych pt. *Uwaga - łowcy dusz*. W loży komentatora wystąpili poseł Unii Pracy Ryszard Nowak i dr Andrzej Szydłak z Dominikańskiego Centrum Informacji o Sektach. Obaj panowie zamiast mówić o konkretnych działaniach przestępczych określonych grup, które powinny za swoje czyny odpowiadać przed sądem, i o nie wywiązywaniu się aparatu ścigania ze swoich obowiązków, mówili ogólnie o zmuszaniu wyznawców nieokreślonych sekt do prostytucji, wykorzystywaniu seksualnym dzieci itp., choć nic takiego nie zostało w programie pokazane, wytwarzając atmosferę ogólnego zagrożenia ze strony mniejszości religijnych. Przedstawiciel dominikańskiego ośrodka dodał do tego zarzuty „przymusowego” żebractwa, manipulowania Biblią i sprowadzania samochodów bez cła, jak gdyby księża katolicy nie chodzili po kołędzie, jak gdyby istniała tylko jedna dopuszczalna interpretacja Biblii (gdzie tu ekumenizm?), a afery z samochodami nie zdarzały się także w Kościele rzymskokatolickim. Poseł Ryszard Nowak zapowiedział, że dołoży wszelkich starań, aby w związku z tym znowelizować ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, to znaczy aby te gwarancje ograniczyć. Unii Pracy gratulujemy takiego posła. O tym właśnie programie telewizyjnym wspominają niektórzy uczestnicy naszej konferencji.

A.W.

BAZA DANYCH "NEUTRUM"

Stowarzyszenie „Neutrum” prowadzi bazę danych skupiającą wszelkie informacje dotyczące naruszania wolności myśli, sumienia i wyznania, zasady rozdziału Kościoła od państwa. Baza zawiera ponad 10 tysięcy wycinków prasowych, dokumentów i zapisów podzielonych na 25 działów, obejmujących takie hasła jak:

prawa		człowieka
konstytucja		
szkoła		
kościół		
wojsko		
wartości		chrześcijańskie
edukacja	seksualna	
akty		prawne
konkordat		
sytuacja		kobiet
mniejszości		
tolerancja		
aborcja.		

*

POWIEDZIELI

Matka Teresa z Kalkuty do Polaków: *Tym, co najbardziej niszczy pokój we współczesnym świecie, jest aborcja.*

Paweł Łosicki, prezes Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia: *Znowelizowana ustawa wskazuje rodzicom, że jeżeli mają problemy z dziećmi — to powinni je zabijać.*

Jacek Kuroń: *Ten gigantyczny wrzask pod tytułem morderca, który rozbrzmiewa w naszym kraju, jest kłamstwem i dawaniem fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.*

Prymas Józef Glemp: *Aby pozwolić rozwijać się duchowi, nie wolno być niewolnikiem prawa, które degraduje człowieka, ułatwiając zorganizowany grzech.*

Sen. Piotr Andrzejewski (po wizycie delegacji „Solidarności” w Watykanie): *Tam dopiero poczuliśmy się jednolicie niepodlegli.*

Ks. prof. Józef Krukowski, KUL: *Nie do przyjęcia jest zapis [w konstytucji], iż „każdy może czynić to, czego nie zabrania prawo” — zapis sprzyjający permisywizmowi i*

libertynizmowi.

Steinar Nilsen (na konferencji humanistów w Warszawie): *Norweg bywa w kościele średnio cztery razy w życiu, w tym dwa razy trzeba go wnosić.*

Bp Leszek Sławoj Głódź: *Obecnie przygotowujemy się, aby leziesz duszpasterski wpuścić w głąb.*

*

FORUM INICJATYW POZARZĄDOWYCH

W dniach 21-22 września odbyło się w Warszawie pierwsze ogólnopolskie Forum Inicjatyw Pozarządowych, w którym udział zgłosiło prawie tysiąc organizacji społecznych. Udane w części „festynowej” - ładne kolorowe stoiska różnych organizacji ustawione wzdłuż uliczek na terenie Uniwersytetu, występy artystyczne, mała gastronomia — pod względem merytorycznym pozostawiało wiele do życzenia. Zamiast przede wszystkim umożliwić nawiązanie kontaktów i ewentualne współdziałanie organizacjom z tych samych lub pokrewnych gałęzi, sprowadzono referentów, niekoniecznie interesujących, zamówiono kilka prezentacji, nie przewidziano rozsądnego czasu na dyskusję. Grupę mającą reprezentować organizacje ekologiczne w kontaktach z administracją wyznaczono podobno odgórnie. O zasadach selekcji tematów spotkań przygotowanych przez organizacje można sobie wyrobić opinię choćby na tej podstawie, że nie zakwalifikowano tematu o równym statusie kobiet i mężczyzn, za to uwzględniono tematy „Naturalne planowanie rodziny — fakty i mity” (przyszły cztery osoby!) oraz „Niepodważalna wartość rozpoznania czasu jajczkowania dla małżeństw bezdzietnych i wielodzietnych — nadzieją dla wszystkich małżeństw. Nie najbardziej interesującym dla „Neutrum” spotkaniu „Demokracja, prawa człowieka, mniejszości” tylko dwoje spośród pięciu panelistów: Marek Nowicki i prof. Grażyna Skąpsza, mówiło na temat. Dziennikarz z Krakowa Jan Piekło wywodził, dlaczego media mało piszą o działalności organizacji pozarządowych, dyrektor Międzynarodowego Centrum Rozwoju Demokracji, które było organizatorem spotkania, opowiedział, jak organizacje pozarządowe mogą wpływać na politykę państwa, a prof. Jerzy Ciemieniewski mówił, że nie do końca wiemy, jakiego państwa byśmy chcieli. Na koniec oznajmiono, że żadna dyskusja nie jest przewidziana. Dopiero po gwałtownych protestach zgromadzonych łaskawie dopuszczono kilka osób do głosu. Jeżeli nawet FIP, powołane do służenia organizacjom pozarządowym, zaczyna nimi dyrygować zamiast pytać o potrzeby, trudno się dziwić instytucjom państwowym, że nie rozumieją zasad samorządności.

*

SEMINARIUM W OLSZTYNIE

Olsztyńskie „Neutrum” zorganizowało 10 października seminarium „Ochrona praw rodziny i swobód obywatelskich”. Na seminarium przedstawiono referaty: Wandy Dawidowicz *Zasady przestrzegania praw rodziny w świetle międzynarodowych konwencji i praw człowieka*, dr Ewy Ruchlewicz *Kobieta w warunkach swobód i tolerancji kształtowanych przez państwo i Kościół* oraz Jerzego Jabłońskiego *Prawo rodziny do życia w pokoju*. Na zakończenie seminarium jego uczestnicy przyjęli tekst „Stanowiska w sprawie ochrony praw rodziny i swobód obywatelskich”, który został przesłany m.in. do prezydenta, Sejmu i Senatu. Oto fragmenty tego pisma:

W wyniku przemian, od 1990 roku miały wzrosnąć uprawnienia obywateli w zakresie ochrony praw obywatelskich, swobód i tolerancji (...) jednak praktyczne działania naruszają neutralność światopoglądową państwa. (...) Opowiadamy się za zagwarantowaniem w konstytucji, że Polska pozostanie państwem świeckim, w którym wszystkie wyznania będą miały równe prawa, jak również osoby niewierzące, a władza państwowa będzie oddzielona od Kościoła.

Wyrażamy opinię, że ratyfikowana „Konwencja o eliminacji wszystkich form dyskryminacji kobiet” będzie w naszym kraju w pełni realizowana, w tym prawo decyzji kobiety o macierzyństwie.

Opowiadamy się za pełną realizacją „Konwencji o prawach dziecka”, w tym prawa swobody decyzji o udziale w życiu religijnym. Przeciwstawiamy się postępującej klerykalizacji życia państwowego i publicznego kraju (wojska, więziennictwa, instytucji oświatowych i służby zdrowia).

Zwracamy się o podjęcie działań w sprawie przestrzegania w życiu państwowym i publicznym norm zawartych w „Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”.

*

Z WIZYTĄ U PREZYDENTA

Prezydent Aleksander Kwaśniewski spotkał się 4 listopada najpierw z przeciwnikami, potem ze zwolennikami nowelizacji ustawy antyaborcyjnej. Na to drugie spotkanie zostali zaproszeni posłowie Izabela Jaruga-Nowacka z UP i Marek Balicki z UW, sen. Zdzisława Janowska, min. Jolanta Banach, prof. Eleonora Zielińska, a z organizacji pozarządowych Jolanta Gontarczyk z Demokratycznej Unii Kobiet, Wanda Nowicka jako reprezentantka Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny i Anna Wolicka z ramienia „Neutrum”. Prezydentowi towarzyszyły m.in. Barbara Labuda i min. Danuta Waniek. Okazało się, że nasi poprzednicy zakwestionowali między innymi statystki, z których wynika, że w czasie obowiązywania dotychczasowej ustawy antyaborcyjnej wzrosła liczba dzieci porzucanych po urodzeniu przez matki. Senator Zdzisława Janowska potwierdziła te dane dodając, że rośnie także liczba samoistnych poronień. Marek Balicki zwrócił uwagę, że nowa ustawa obok złagodzeń wprowadza także obostrzenia, między innymi ogranicza możliwość przerwania ciąży powstałej w wyniku gwałtu do 12 tygodnia, a w sytuacji uszkodzenia płodu do 22 tygodnia — poprzednio nie był określony żaden ostateczny termin. Druga część rozmowy dotyczyła sposobów docierania do społeczeństwa z rzetelnymi informacjami na temat nowelizacji ustawy, gdyż jej przeciwnicy, dysponujący ogromnymi możliwościami nagłośnienia, monopolizują dyskusję w mediach i sformułowania „zabijanie nienarodzonych” oraz „obrońcy życia” stały się prawie obowiązujące. Prezydent podtrzymał obietnicę, że ustawę podpisze.

*

MANIFESTACJA ANTYFASZYSTOWSKA

Członkowie „Neutrum” wzięli udział w manifestacji antyfaszystowskiej, która odbyła się 8 listopada w Warszawie.

*

Z MŁODZIEŻĄ POD SEJMEM

W przeddzień głosowania nade przyjęciem lub odrzuceniem senackiego weta w sprawie złagodzenia ustawy antyaborcyjnej stanęły pod Sejmem pikiety zwolenników i przeciwników nowelizacji. Tym razem „naszą” pikietę zorganizowała młodzież, która zaprosiła do współdziałania organizacje wchodzące w skład Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, a więc także „Neutrum”.

Jeden głos w Sejmie za odrzuceniem weta Senatu zawdzięczamy pewnemu księdzu, który uzyskawszy informację, że posłanka poprzednio wstrzymała się od głosu w sprawie nowelizacji ustawy, odmówił jej zaświadczenia kwalifikującego na matkę chrześną, czym odniósł skutek odwrotny do zamierzonego.

Wśród pikietujących na rzecz wolnego wyboru była młoda kobieta z córeczką, która zdecydowała się urodzić dziecko i wychowuje je sama, choć ojciec dziecka usiłował ją nakłonić do przerwania ciąży. Dziewczyna jest niewierząca, ojciec dziecka to praktykujący katolik. Wiadomość tę dedykujemy osobom myślącym stereotypami. Pod koniec manifestacji kilku młodych ludzi z pikiety zostało zaatakowanych przez obrońców życia w szalikach kibiców Legii. Kiedy zwrócili się o pomoc do policji, która miała dbać o bezpieczeństwo manifestantów, usłyszeli w odpowiedzi: „Jak ktoś nie chce dostać w mordę, niech się nie pcha na takie demonstracje”. Wpadłszy w ucieczkę do jednego z budynków sejmowych, młodzi ludzie usłyszeli od ochroniarzy, że jak już zostaną pobici, wtedy dopiero sprowadzi się pomoc. Do grupy pikietującej młodzieży podeszła dama w późnym wieku dojrzałym, niby to szukając tej właściwej pikiety, do której chciałaby się przyłączyć, i zaczęła wypytywać: „Czy wy jesteście za aborcją, czy przeciw?”. Ponieważ nikt nie kwapił się z odpowiedzią na tak sformułowane pytanie, sprecyzowała: „Jesteście za mordercami, czy przeciwko mordercom?”. Wreszcie

wygłosiła krótką acz dobitną przemowę, że oto stoją tu młodzi pijacy, narkomani i inni podejrzanego pochodzenia. Jeden z wysłuchujących tego młodych ludzi odrzekł w końcu niezwykle spokojnie i uprzejmie: „Proszę pani, ja nie piję, nie palę, nie używam narkotyków i jestem prawdziwym Polakiem, ale jeśli mnie pani nie przestanie obrażać, wezmę panią i przerzucę na drugą stronę tej barierki”. Poskutkowało.

*

DROBIAZGI

Matka ucznia jednej ze szkół podstawowych w śródmieściu Warszawy, która na jego prośbę chciała go wypisać z lekcji religii, usłyszała od wychowawczynie, że chłopiec nie będzie mógł w takim razie liczyć na świadectwo wzorowego ucznia, gdyż do takiego świadectwa liczy się ogólna aktywność, także chodzenie na różne zajęcia nieobowiązkowe. Ponieważ chłopiec do tej pory otrzymywał zawsze takie świadectwo, a matce nie chciało się zaczynać wojny ze szkołą, dziecka z religii nie wypisała

* * *

Informacja z Opoła, szkoła nr 12. Rodzice pierwszoklasisty zaznaczyli na druku, który otrzymali na zebraniu przed rozpoczęciem roku szkolnego, że ich dziecko nie będzie chodziło na religię. Okazało się, że dziecko mimo to uczestniczy w katechezie, a wychowawczynie wyjaśniła rodzicom, że to dla jego dobra, jest bowiem mnóstwo obiektywnych przeszkód: lekcje religii są w środku zajęć, cała klasa chodzi na religię, a do tego religia i etyka nie są w tych samych godzinach. A w ogóle to dopiero starsze dzieci wybierają między etyką a religią. W tej sytuacji rodzice się poddali, z gorzką refleksją nad tym, jak ma się prawo do rzeczywistości. Przedtem, w przedszkolu, musieli napisać podanie **z uzasadnieniem**, żeby dziecko mogło nie chodzić na religię. Chłopca w ten sposób „wyłączono” z katechezy, że siedział wprawdzie w tej samej Sali, ale na krześle, pozostałe zaś dzieci na dywanie. Siostra katechetka tłumaczyła mu przy tym od czasu do czasu, żeby namówił rodziców, aby mu jednak pozwolili brać udział w jej lekcjach.

* * *

W dniu manifestacji w sprawie nowelizacji ustawy antyaborcyjnej przepasany szarfą „obrońca życia” przyczepił się w autobusie do grupy dziewcząt, wypowiadając ironiczne uwagi na temat feministek. Jeden z młodych pasażerów podjął łagodną próbę przerwania tego monologu: „Czego pan chce od feministek, to przecież takie miłe kobiety...?”. obrońca życia przyjrzał mu się niezbyt przyjaźnie, ocenił wygląd, dostrzegł dyplomatkę i teczkę, zakwalifikował do odpowiedniej kategorii i wrzasnął: „Wymordować biznesmenów”.

* * *

Rozmowa telefoniczna z Sekretariatem Episkopatu Polski:
- Chciałabym się dowiedzieć, jakie jest oficjalne stanowisko Kościoła w sprawie prezerwatyw.
- Przecież to stanowisko jest znane.
- Ale ja dzwonię w imieniu niekatolika.
- Stanowisko Kościoła obowiązuje wszędzie.

*

LISTY

Warszawa, 8 października 1996 r.

Przewodniczący

Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Zarząd

Krajowy

Stowarzyszenia „Neutrum”

Uprzejmie dziękuję za pismo z dnia 16 września br. dotyczące programu telewizyjnego prezentującego film „Niemy krzyk”, wyemitowanego przez Program I „Telewizji Polskiej” S.A. w dniu 28 marca br. Pragnę jeszcze raz podkreślić, że krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie posiada kompetencji do nakazania publicznym mediom wyemitowania jakiegokolwiek pozycji programowej. Ustawa o radiofonii i telewizji z dnia 29 grudnia 1992 roku nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości.

Niemniej jednak — z uwagi na wielką wagę problemu — zwrócę się ponownie (bowiem uprzednio występował w tej samej sprawie Członek Rady — Senator Witold Graboś) do Prezesa

Zarządu spółki „Telewizja Polska” S.A. z prośbą o rozważenie argumentów Państwa oraz wzięcie pod uwagę możliwości emisji filmu Doroty Fadiman „Kiedy aborcja była nielegalna”.

Łączę wyrazy szacunku
Bolesław Sulik

(Publikacja: 14-01-2004)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3190>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl